

## **Uchwała z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 106/08**

*Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster*

*Sędzia SN Zbigniew Strus*

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi dłużnika Tadeusza S. na czynności komornika przy uczestnictwie wierzyciela Agencji Nieruchomości Rolnych w W. po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 6 listopada 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 4 lipca 2008 r.:

"Czy na postanowienie sądu rejonowego oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczeń emerytalno-rentowych służy zażalenie?"

podjął uchwałę:

**Na postanowienie sądu rejonowego oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczeń emerytalno-rentowych nie przysługuje zażalenie.**

### **Uzasadnienie**

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczy wykładni przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących dopuszczalność zażalenia w postępowaniu egzekucyjnym. Powstało w sprawie, w której dłużnik zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego odrzucające zażalenie na postanowienie, którym oddalono jego skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczenia emerytalno-rentowego. Sąd Okręgowy stwierdził, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia zależy od oceny, czy zaskarżone postanowienie kończy postępowanie w sprawie, co wywołuje poważne wątpliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Problem kwalifikacji postanowień sądu wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym jako kończących postępowanie w sprawie podejmowany był w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie w kilku aspektach.

W postanowieniu z dnia 17 sierpnia 2005 r., I CNP 4/05 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że postanowienie oddalające zażalenie na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczenia emerytalnego nie jest rozstrzygnięciem kończącym postępowanie w sprawie. W uzasadnieniu podniósł, że w postępowaniu egzekucyjnym – podobnie jak w postępowaniu rozpoznawczym – postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie jest tylko takie, po wydaniu którego przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują dalszego etapu, a w wypadku zajęcia emerytury dalsze czynności egzekucyjne są przewidziane (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2007 r., II CNP 206/07, nie publ.).

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że nie kończy postępowania w sprawie, a w konsekwencji nie podlega zaskarżeniu zażaleniem, postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu ruchomości, gdyż w tym wypadku występuje dalszy etap egzekucji w postaci sprzedaży zajętej ruchomości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1995 r., III CZP 110/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 177).

Nieco odmienne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 listopada 1997 r., III CZP 55/97 ("Prokuratura i Prawo" 1998, nr 2, poz. 35), w którym nawiązując do judykatury dotyczącej dopuszczalności rewizji nadzwyczajnej – uznał, że wyrażenia "postanowienia kończące postępowanie w sprawie" nie można na gruncie egzekucji rozumieć dosłownie. Stanowią je orzeczenia kończące samodzielną część tego postępowania, którą jest zajęcie nieruchomości. Z dalszych idących w tym kierunku orzeczeń nie wynika jednak wniosek, aby do tych orzeczeń należało postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu wierzytelności, (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., IV CNP 25/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 48 i z dnia 20 lipca 2007 r., I CNP 24/07, "Biuletyn SN" 2008, nr 1, s. 15).

W zbliżonej sytuacji, w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 135/06 (nie publ.), Sąd Najwyższy wskazał, że jakkolwiek specyfika egzekucji wymaga przyjęcia, że orzeczeniem kończącym postępowanie jest nie tylko

orzeczenie kończące postępowanie jako całość, ale także postanowienie sądu definitywnie zamykające samodzielną, zasadniczą część postępowania egzekucyjnego, to jednak do tej kategorii nie należy postanowienie oddalające skargę na czynności komornika w zakresie żądania uchylenia zajęcia wynagrodzenia za pracę.

Niewątpliwie postanowienie sądu nie kończy postępowania w sprawie przez sam fakt oddalenia lub odrzucenia skargi na czynność komornika. Z tego względu za takie postanowienie nie można uznać orzeczenia oddalającego skargę na czynność komornika, polegającą na oznaczeniu w protokole zajęcia wartości zajętych ruchomości (art. 853 k.p.c.), lub błędny – w ocenie skarżącego – opis zajętego prawa (art. 911-911<sup>1</sup> k.p.c.).

Dla zaskarżalności postanowienia miarodajne jest to, czy jego przedmiot i treść uprawnia do wniosku, że kończy ono postępowanie w sprawie egzekucyjnej. Trzeba też zgodzić się z zapatrywaniem, że kryterium tego rozróżnienia powinno podlegać adaptacji do struktury postępowania egzekucyjnego, która zasadniczo odbiega od postępowania rozpoznawczego, o ile bowiem celem postępowania rozpoznawczego jest orzeczenie o przedmiocie procesu, o tyle udzielenie ochrony prawnej w egzekucji następuje przez przymusową realizację obowiązku określonego w tytule wykonawczym, wyrażającą się z reguły podjęciem określonych czynności faktycznych, takich jak wydanie rzeczy lub przekazanie kwot pieniężnych. Trzeba dodać, że adaptacja taka nie może także uchybiać założeniu, iż zaskarżalność postanowień sądu została w postępowaniu egzekucyjnym zwężona do granic niedającej się uniknąć konieczności.

Przed rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia niezbędne było rozważenie założenia Sądu Okręgowego, że zajęcie świadczeń emerytalno-rentowych jest pierwszym, ale i ostatnim stadium postępowania egzekucyjnego; innymi słowy, że jest to jedyna czynność rozpoczynająca postępowanie egzekucyjne i kończąca je zarazem. W literaturze dominuje stanowisko, że do egzekucji świadczeń emerytalno-rentowych stosuje się przepisy o egzekucji z wynagrodzenia za pracę (art. 880 k.p.c.), nie zaś przepisy o egzekucji z innych wierzytelności. Już na gruncie kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r., który nie wyodrębniał egzekucji z wynagrodzenia za pracę, podniesiono trafnie, że egzekucja z wierzytelności obejmuje dwa etapy – zajęcie i jego realizację.

Zajęcie stanowi pierwszą czynność egzekucyjną i polega z jednej strony na zawiadomieniu dłużnika, że do wysokości egzekwowanej należności i aż do pełnego pokrycia długu nie wolno mu odbierać świadczenia poza częścią wolną od zajęcia ani nim rozporządzać, z drugiej zaś na wezwaniu dłużnika zajętej wierzytelności, tj. organu spełniającego świadczenie emerytalno-rentowe, do przekazywania zajętego świadczenia oraz złożenia określonych oświadczeń odnoszących się do przedmiotu zajęcia (art. 881 k.p.c., por. także art. 896 k.p.c.). Nie budzi wątpliwości pogląd, że czynności te nie mogą wyczerpywać (kończyć) przedmiotowej egzekucji; wywołują one skutki procesowe nawet wtedy, gdy wierzytelność mająca stanowić ich przedmiot nie istniała, i mają na celu obciążenie egzekucją pewnej sfery majątkowej dłużnika, a w rezultacie ograniczenie jego swobody w dysponowaniu zajęętą wierzytelnością (art. 885 i 887 k.p.c.). Decydujące znaczenie przy tym sposobie prowadzenia egzekucji mają czynności podejmowane po zajęciu, kiedy dłużnik zajętej wierzytelności przekazuje sumy pieniężne bezpośrednio wierzycielowi lub organowi egzekucyjnemu, który następnie – w razie wielości wierzycieli, z zastrzeżeniem uprzedniego podziału sumy uzyskanej z egzekucji – przekazuje je uprawnionym. Zwłaszcza w przypadku świadczeń wypłacanych okresowo, objętych ograniczeniami egzekucji (art. 833 § 4 i 5 k.p.c. w związku z art. 140 i nast. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353), faza ta jest przeważnie rozciągnięta w czasie i trwa aż do pokrycia długu (art. 881 § 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy przeciwstawienie znaczenia zajęcia w zależności od tego, czy jego przedmiotem jest ruchomość, czy świadczenie emerytalno-rentowe, nie jest uzasadnione. W obydwu wypadkach zajęcie stanowi jedynie etap do dokonywania dalszych czynności zmierzających do zaspokojenia wierzyciela. Okoliczność, że dwufazowość egzekucji z ruchomości jest bardziej widoczna chociażby na podstawie systematyki kodeksu postępowania cywilnego, nie oznacza, iż egzekucja skierowana do świadczenia emerytalno-rentowego wyczerpuje się w zajęciu. W rezultacie uzasadniony jest wniosek, że postanowienie sądu oddalające skargę na czynność komornika, polegającą na zajęciu takiego świadczenia, nie prowadzi do zakończenia tego sposobu egzekucji, a jedynie potwierdza prawidłowość tej czynności egzekucyjnej i otwiera drogę do

podejmowania dalszych czynności w postaci potrąceń oraz przekazywania środków pieniężnych, czyli realizacji zajętej wierzytelności.

Wprawdzie można twierdzić, że postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczenia emerytalno-rentowego kończy postępowanie w sprawie, skoro zamyka pierwszą fazę egzekucji, jednak rozumowanie takie nie jest przekonujące, gdyż musiałoby odnosić się do każdego sposobu egzekucji, w ramach którego można wyodrębnić zajęcie. Tymczasem w egzekucji z nieruchomości ustawodawca w sposób odrębny określił zaskarżalność zażaleniem postanowień finalizujących jej poszczególne etapy (art. 950, 997 i 998 § 2 k.p.c.), uznanie zatem, że zaskarżalne jest również postanowienie potwierdzające dopuszczalność zajęcia kolidowałoby z wolą ustawodawcy.

Należy na koniec podkreślić, że koncepcja pozwalająca kwalifikować jako kończące postępowanie w sprawie egzekucyjnej postanowienia zamykające pewną jego samodzielną część została sformułowana z punktu widzenia dopuszczalności rewizji nadzwyczajnej i rozwinięta na gruncie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a inne cele przemawiają za dopuszczeniem zażalenia na postanowienia wydawane w toku postępowania egzekucyjnego. Z unormowania zawartego w art. 767<sup>4</sup> § 1 k.p.c. wyraźnie wynika, że dopuszczalność zażalenia w egzekucji została ograniczona.

Stan ten nie pozbawia dłużnika sądowej kontroli prawidłowości czynności egzekucyjnych, gdyż założeniem art. 759 § 2 i art. 767 k.p.c. jest zapewnienie ciągłego nadzoru judykacyjnego nad tokiem egzekucji. Postępowanie to ma jednak charakter wykonawczy i dlatego ogranicza się w zasadzie w jednej instancji; tylko w szczególnych wypadkach ustawodawca dopuścił ponowną weryfikację czynności egzekucyjnej przez sąd drugiej instancji. Dodatkowym zabezpieczeniem dłużnika jest możliwość żądania umorzenia egzekucji, jeżeli uważa, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie jest niedopuszczalne. Na postanowienie w tym przedmiocie przysługuje zażalenie (art. 828 k.p.c.), co także umożliwia instancyjną kontrolę prowadzenia postępowania egzekucyjnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

